

Sygn. akt V ACa 592/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Strugała (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesław Łukaszewski SA Mariusz Wicki
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Naróg

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2020 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko W. A. i R. A.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt I C 1271/18

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że uchyla wyrok zaoczny Sądu Okręgowego we W. z dnia 18 listopada 2016 r., sygn. akt I C 167/16 i powództwo oddala,

b) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 14.400 zł (czternaście tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) dodaje punkt 3 (trzeci) o następującej treści: nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we W. kwotę 7.495 zł (siedem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, od uiszczenia której zwolnieni byli pozwani;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we W. kwotę 14.989 zł (czternaście tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu opłaty od apelacji, od uiszczenia której zwolnieni byli pozwani.

SSA Wiesław Łukaszewski SSA Anna Strugała SSA Mariusz Wicki

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 592/19

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. po sprecyzowaniu żądania (v. protokół rozprawy z 18 listopada 2016 r. - k. 128) domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych W. A. i R. A. kwoty 76 194,85 CHF wraz z odsetkami:

- umownymi od kwoty 75 649,83 CHF w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu liczonymi według zmiennej stopy procentowej ustalonej w oparciu o stopę referencyjną LIBOR 3M zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, powiększoną o marżę banku w wysokości 1,40 punktu procentowego w stosunku rocznym, od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, iż odsetki liczone od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. nie mogą przekraczać czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, a liczone od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty nie mogą przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie;

- ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 272,51 CHF od dnia 24 lutego 2012 r. do dnia zapłaty

z zastrzeżeniem odpowiedzialności pozwanych jako dłużników rzeczowych do nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w R. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...).

Nadto domagał się zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Na uzasadnienie argumentował, że dochodzi wierzytelności od pozwanych jako dłużników rzeczowych w związku z obciążeniem należącej do nich nieruchomości hipoteką umowną zwykłą w kwocie 85.384, 18 CHF i hipoteką kaucyjną do kwoty 42.674,09 CHF, które zabezpieczają jego wierzytelność wynikającą z umowy kredytu hipotecznego w walucie wymiennej nr (...), na mocy której udzielił pozwany kredyt w łącznej kwocie 85.384, 18 CHF na sfinansowanie celu, jakim było dokończenie budowy domu na w/w nieruchomości. Umowa ta w związku z zaległościami w płatnościach została pozwany wypowiedziana pismem z dnia 16 stycznia 2012 r., które otrzymali w dniu 24 stycznia 2012 r. Termin wypowiedzenia upłynął w dniu 24 lutego 2012 r. Wyjaśnił, iż roszczenia odsetkowego dochodzi na podstawie art. 481 k.c. oraz postanowień umowy.

W dniu 18 listopada 2016 r. został wydany w przedmiotowej sprawie wyrok zaoczny, w którym Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

Pozwani wnieśli sprzeciw od w/w wyroku domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa w całości. W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia podnieśli, iż w dniu 28 lutego 2013 r. wraz z synem Ł. A. (również będącym stroną umowy kredytowej) zawarli z powodowym Bankiem ugodę przewidującą zmianę sposobu spłaty kredytu. Zgodnie z jej treścią zobowiązali się do spłaty zadłużenia w łącznej kwocie 10.800 CHF w 36 miesięcznych ratach po 300 CHF każda, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, począwszy od lutego 2013 r. Ugoda ta obowiązywała do 29 lutego 2016 r. Ł. A. wielokrotnie zwracał się do powoda o przedłużenie w/w ugody z uwagi na niedobór odpowiednich środków pieniężnych koniecznych do spełnienia postanowień z niej wynikających, lecz powód w żaden sposób nie zareagował na te prośby. Niezależnie od tego dodali, iż ich syn nadal uiszcza raty kredytu wymagalne ugodą, co potwierdzają przedstawione przez nich do sprzeciwu potwierdzenia przelewów. W powyższej sytuacji- ich zdaniem- roszczenie powoda jest nieuzasadnione.

Powód ustosunkowując się do zarzutów zawartych w sprzeciwie wskazał, że nie był zobligowany do zawarcia kolejnej umowy z pozwanymi. Nadto zauważył, iż załączony do sprzeciwu wniosek o przedłużenie umowy z dn. 28 lutego 2013 r. pochodzi od osoby niebędącej stroną niniejszego postępowania.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2019r. Sąd Okręgowy we W.:

1. utrzymał w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Okręgowego we W. z dnia 18 listopada 2016 r. wydany w sprawie sygn. I C 167/16;
2. obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi sprzeciwu, od uiszczenia których zwolnieni byli pozwani.

Zasadnicze powody tego rozstrzygnięcia były następujące:

W dniu 24 grudnia 2007 r. powodowy Bank (działający jeszcze pod starą nazwą) zawarł z Ł. A. i pozwanymi W. A. i R. A. umowę kredytu budowlanego nr (...) udzielonego w walucie wymienialnej, mocą której zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w łącznej kwocie 85.384,18 CHF, z czego kwota 84.538,79 CHF przeznaczona była na dokończenie budowy na nieruchomości położonej w R. przy ul. (...) działka nr (...), a kwota 845,39 CHF na sfinansowanie należnej Bankowi opłaty przygotowawczej. Umowa została zawarta do dnia 27 grudnia 2028 r.

Kredyt został wypłacony bezgotówkowo. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu z odsetkami w PLN. Zastrzeżono, że zmiana kursu waluty wpływać będzie na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Spłata kredytu miała następować ratalnie w formie obciążania należną kwotą kredytu i odsetek w terminach płatności konta Integrum kredytobiorcy, prowadzonego w Oddziale w T. nr (...) do wysokości wolnych środków na tym koncie. Terminy spłat oraz wysokość rat określał harmonogram spłaty stanowiący integralną część przedmiotowej umowy (v. § 4 umowy).

Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 4,1717 % w stosunku rocznym. Ustalono, iż będzie ono zmienne i ustalane będzie w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w Banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży Banku w wysokości 1,40 punktów procentowych. Bank miał naliczać odsetki od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu (v. § 3 umowy).

Według § 5 umowy Bankowi z tytułu niespłaconego w terminie kredytu/raty kredytu przysługiwać miały odsetki za opóźnienie spłaty w wysokości 1,5 stopy oprocentowania kredytu obowiązującego w terminach zalegania z zapłatą, nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Kredytobiorcy w umowie zobowiązali się do zabezpieczenia kredytu m.in. hipoteką zwykłą w kwocie 85.384,18 CHF oraz hipoteką kaucyjną zabezpieczającą odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 42.674,09 CHF na nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), dz. nr (...), dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w R. prowadzi księgę wieczystą nr Kw (...) (v. § 6 umowy).

W przypadku stwierdzenia, iż warunki udzielania kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie utraty przez Kredytobiorców zdolności kredytowej Bank miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu. Okres wypowiedzenia umowy strony określiły na 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy na 7 dni (v. § 11 umowy).

Na wniosek W. A. i R. A. z dnia 3 stycznia 2008 r. w księdze wieczystej nr (...) urządzonej dla nieruchomości położonej w R. przy ulicy (...) działka nr (...) dokonano wpisu hipoteki umownej zwykłej w wysokości 85.384,18 CHF oraz hipoteki umownej kaucyjnej w wysokości 42.674,09 CHF na rzecz Banku (...) w T..

Powód w dniu 16 stycznia 2012 r. wystawił na nazwisko Ł. A. wypowiedzenie w/w umowy kredytowej. W piśmie wskazał, że na dzień 15 stycznia 2012 r. zadłużenie z tytułu wymagalnego kapitału wynosiło 5.955,80 CHF, zaś z

tytułu odsetek 1.314,32 CHF. Bank wskazał, że rozwiązanie umowy spowoduje, iż adresat będzie zobowiązany do jednorazowej spłaty całej pozostałej do spłaty kwoty zadłużenia z dniem upływu okresu wypowiedzenia. Ł. A. otrzymał w/w wypowiedzenie.

W dniu 28 lutego 2013 r. powód reprezentowany przez firmę (...) S.A. zawarł z Ł. A. oraz pozwanymi W. A. i R. A. umowę ugody w przedmiocie restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z w/w umowy kredytowej, w której pozwani oświadczyli, iż uznają wiarygodność powodowego Banku w wysokości wynoszącej na dzień zawarcia ugody 81.238,96 CHF. Suma ta obejmowała należność główną w kwocie 80.018,70 CHF oraz odsetki w wysokości 1220,26 CHF (v. § 1 umowy ugody).

Pozwani w w/w ugodzie zobowiązali się do spłaty części zadłużenia w łącznej kwocie 10.800 CHF w 36 ratach miesięcznych po 300 CHF, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, począwszy od lutego 2013 r. do całkowitej spłaty wskazanej sumy, która miała nastąpić w dniu 28 lutego 2016 r. Ugodę zawarto do dnia 29 lutego 2016 r. na wskazaną wyżej sumę określoną jako kapitał. Nadto pozwani zobowiązali się do dnia 31 stycznia 2016 r. przedstawić dokumenty dotyczące źródeł i wysokości uzyskiwanych dochodów, na podstawie których Bank miał dokonać oceny ich sytuacji materialnej i podjąć decyzję w sprawie spłaty pozostałej kwoty zadłużenia (v. § 2 ugody).

W myśl postanowień ugody Bank (...) od kwoty zadłużenia w wysokości 10.800 CHF miał prawo naliczać odsetki bieżące według zmiennej stopy procentowej ustalanej w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku powiększonej o marżę Banku w wysokości 1,40 punktu procentowego. W dniu podpisania ugody oprocentowanie to wynosiło 1,4220 % w stosunku rocznym (v. § 5 ugody). W § 13 w/w umowy zastrzeżono, iż ugodą nie stanowi odnowienia w myśl art. 506 k.c.

Przez cały okres obowiązywania ugody syn pozwanych współkredytobiorca Ł. A. wpłacał na wskazany w umowie rachunek bankowy stałą kwotę 1000 PLN. Kwotę tę również wpłacał po upływie terminu ugody, aż do czerwca 2018 r.

Ani powodowy Bank ani reprezentująca go firma (...) SA nie wzywali pozwanych (jak również ich syna Ł. A.) do zapłaty zadłużenia wynikającego z ugody, a wynikającego ze wzrostu kursu (...).

W grudniu 2015 r. i w styczniu 2016 r. Ł. A. wystąpił do powodowego Banku z wnioskami o przedłużenie w/w ugody, do których dołączył dokumenty obrazujące sytuację dochodową kredytobiorców. Nie otrzymał na nie żadnej odpowiedzi z Banku.

Potem jeszcze kilka razy pozwany W. A. próbował skontaktować się z Bankiem w celu omówienia warunków przedłużenia umowy ugody, jednak próby te nie odniosły żadnego rezultatu.

W dniu 13 kwietnia 2016 r. Bank wystawił na podstawie swoich ksiąg bankowych wyciąg nr (...), w którym stwierdził, że zadłużenie dłużników Ł. A., W. A. i R. A. z tytułu umowy z dnia 24 grudnia 2007 r. nr (...) wynosi 75.649,85 CHF tytułem niespłaconego kapitału oraz kwotę 272.51 CHF tytułem podwyższonych odsetek karnych.

Okoliczności bezsporne, w tym przyznane wprost lub w sposób dorozumiany, nie wymagały żadnego dowodu. Pozostałych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o złożone do akt dokumenty urzędowe (v. odpis z KW) i prywatne, których wartość dowodowa nie budziła żadnych zastrzeżeń i których nie kwestionowały strony, a także w oparciu o zeznania świadka Ł. A. i pozwanych, które były spójne i korelowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w przedmiotowej sprawie w istocie nie dotyczył ustaleń faktycznych lecz oceny prawnej tych ustaleń, w tym zwłaszcza zasadności dochodzonego roszczenia.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wyrok zaoczny wydany w dniu 18 listopada 2016 r. nie został pozwanym prawidłowo doręczony, albowiem w tym czasie nie zamieszkiwali oni pod adresem wskazanym w pozwie, na który skierowano doręczenie w/w wyroku zaocznego. Dokumentem w postaci zaświadczenia o zameldowaniu dołączonym do wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu (k. 181) pozwani wykazali, iż od 3 czerwca 2009 r. zamieszkują i są zameldowani pod adresem R., ul. (...), wobec czego doręczeń odpisów w/w

wyroku zaocznego na adres R. ul. (...) dokonanych w 2016 r nie sposób uznać za prawidłowe i skuteczne. W tej sytuacji procesowej nie tylko nie było podstaw do przywrócenia pozwanym terminu do wniesienia sprzeciwu (któremu przecież nie uchybili), ale również do uznania, że ich niestawiennictwo na rozprawę zaoczną było zawinione, co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia o kosztach rozprawy zaocznej i sprzeciwu (v. art. 348 k.p.c.), o czym jednak w dalszej części.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanych od wskazanego wyżej wyroku zaocznego uznał, iż w całości podlega on utrzymaniu w mocy, albowiem żądanie powoda w całości jest uzasadnione. Bank wykazał istnienie dochodzonej wierzytelności i jej wysokość, a pozwani podniesionymi sprzeciwie zarzutami nie zdołali wzruszyć dochodzonego roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości. Pozwani nie przeczyli twierdzeniom pozwu co do tego, iż zaciągnęli u powoda kredyt, że został on im wypłacony w umówionej kwocie, jak również, że doszło do wypowiedzenia umowy z uwagi na jej nierealizowanie przez kredytobiorców zgodnie z postanowieniami, które ostatecznie skutkowało zawarciem w dniu 28 lutego 2013r. umowy ugody. Co istotne w ugodzie tej pozwani uznali swój dług wobec powodowego Banku wynoszący na ten dzień łącznie 81.238,96 CHF, związku z czym w istocie bez znaczenia pozostały okoliczności związane z wypowiedzeniem czy też ściślej z brakiem uprzedniego wypowiedzenia pozwanym umowy kredytowej z 2007 r. Złożone w umowie ugody oświadczenie pozwanych o uznaniu długu stanowiło ich oświadczenie woli, w związku z czym jako element nawiązanego stosunku prawnego (umowy ugody) wiązało strony.

Pozwani nie kwestionowali wysokości dochodzonej wierzytelności, a jedynie jej zasadność twierdząc, iż realizowali postanowienia umowy ugody nie tylko w okresie jej obowiązywania, ale również w terminie późniejszym, wobec czego brak podstaw do żądania od nich zapłaty całej wierzytelności. Argumentowali, że starali się o przedłużenie umowy ugody, jednak do tego nie doszło z wyłącznej winy powodowego Banku.

Odnosnie wysokości dochodzonej wierzytelności Sąd Okręgowy wskazał, że wynika ona z dołączonych do pozwu dokumentów w postaci wyciągu z ksiąg bankowych- k. 93 i historii kredytu - k. 80- 92. Wykazują one nie tylko kwotę niespłaconego kapitału, ale również sumę odsetek -zarówno tych "zwykłych" kapitałowych jak i tych "karnych" z tytułu zadłużenia przeterminowanego. Postanowienia umowne dotyczące wysokości odsetek jako część zawartego przez strony kontraktu wiązały obie strony. Pozwani umowę podpisali, co oznacza, że wyrazili zgodę na wszystkie jej postanowienia. Umówione odsetki "karne" nie przekraczały wysokości maksymalnych odsetek ustawowych za opóźnienie, zatem nie były sprzeczne z prawem. Przypomnieć jeszcze należy, że wyciąg z ksiąg banku do 20 lipca 2013r. posiadał w postępowaniu cywilnym moc dokumentu urzędowego. Przeciwno przedłożonemu przez powoda dowodowi w postaci w/w wyciągu pozwani nie przedstawili żadnych dowodów wykazujących, że wierzytelność nie występuje lub jest innej wysokości. Uiszczane przez kredytobiorców wpłaty (zarówno te dokonywane w okresie obowiązywania ugody jak i później) wierzyciel (powód) miał pełne prawo w pierwszej kolejności zaliczać na koszty i odsetki, w związku z czym mogły one nie pomniejszyć wysokości należności głównej z tytułu kapitału.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że dokumenty zaofiarowane przez powoda miały charakter dokumentów prywatnych i w takim zakresie, w jakim ich prawdziwość nie była podważana, zawarte w nich oświadczenia zostały uznane za zgodne z prawdą (art. 253 k.p.c.).

Żadnego z kolei skutku nie mógł odnieść podniesiony w sprzeciwie zarzut - ogólnie rzecz ujmując - niewyrażenia przez powoda zgody na kolejną restrukturyzację zobowiązania, czy też nieprzedłużenia umowy ugody. Jak wynika z samych już tylko twierdzeń pozwanych umowa ugody z lutego 2013 r. nie była przez nich prawidłowo realizowana, gdyż zamiast wpłacać równowartość 300 CHF przez cały okres obowiązywania wpłacali po 1.000 PLN, która to kwota po uwolnieniu kursu CHF (co nastąpiło 15.01.2015 r.) z całą pewnością nie stanowiła równowartości 300 CHF (kurs CHF po uwolnieniu wynosił ok. 4,3 PLN, a rekordowo nawet ponad 5 PLN). Oznacza to, że pozwani nie wywiązywali się z nowych warunków spłaty. Restrukturyzacja zobowiązania jest wyrazem "dobrej woli" banku, któremu zależy na spłacie kredytu/pożyczki i zamiast egzekwować niespłacone przez kredytobiorcę/pożyczkobiorcę należności, woli tak zmienić warunki kredytu/pożyczki, by były one realne do spłacania. W przedmiotowej sprawie powodowy bank dał szansę pozwanym na realne spłacanie zobowiązania, a mimo to nie dotrzymani oni nowych warunków, dlatego nie może dziwić, że nie był już on zainteresowany kolejną restrukturyzacją powodującą narastanie wierzytelności

i odwlekanie w czasie zaspokojenia. Pamiętać należy też o tym, że zgoda na restrukturyzację nie jest obowiązkiem banku. W sytuacji utraty zaufania do klienta (pożyczkobiorcy/kredytobiorcy) może on, a nawet powinien -mając na uwadze własne interesy- odmówić tej zgody, a nierzetelny klient nie powinien mieć do niego z tego tytułu jakichkolwiek pretensji czy roszczeń.

W zespole powyższych rozważań Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów pozwanych w jakiegokolwiek części, wobec czego- uznając, iż żądania pozwu są w całości zasadne -utrzymał w mocy wyrok zaoczny z 18 listopada 2016 r., o czym orzekł jak w pkt. 1 wyroku.

Mając na uwadze, iż powód jako wierzyciel skierował powództwo wyłącznie przeciwko pozwanym jako dłużnikom hipotecznym, Sąd Okręgowy w wydanym wyroku zaocznym zastrzegł pozwanym na podstawie art. 319 k.p.c. prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1/ naruszenie przepisu prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego:

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na pominięciu okoliczności, iż powód nie wzywał pozwanych do zapłaty zaległości, nie informował o stanie zadłużenia, a nadto niedocenił okoliczności, iż strona pozwana zawarła ugodę w przedmiocie spłat zadłużenia, a wszelka korespondencja z Banku trafiała prawdopodobnie pod adres, pod którym pozwani nie zamieszkują już od 2006 roku o czym powód wiedział.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację, powód domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych rozszerzyła zarzuty apelacji, wskazując, że umowa łącząca strony zawiera klauzule abuzywne w zakresie mechanizmu określania kursu walut, powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r. w sprawie I CSK 483/18, domagając się uznania nieważności całej umowy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanych zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należy, że Sąd II instancji w systemie apelacji pełnej zobowiązany jest dokonać własnych ustaleń faktycznych, jeżeli natomiast podziela ustalenia Sądu I instancji wystarczającym jest powołanie się na nie bez potrzeby ponownego ich przytaczania. Mając na względzie powyższe uwagi Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione w przedmiotowej sprawie przez Sąd Okręgowy i uczynił je również podstawą swojego rozstrzygnięcia, uznając za zbędne ponowne ich powtarzanie. Nie mniej jednak poczynione ustalenia faktyczne są niepełne i pomijają znaczną część zgromadzonych w sprawie dowodów, które przesądzały o niezasadności wywiedzonego w niniejszej sprawie powództwa. Przede wszystkim Sąd Okręgowy w swych ustaleniach faktycznych pominął fakt, że pomimo, iż kredytobiorcami w umowie z dnia 24 grudnia 2007r. byli również pozwani, powodowy Bank nie wypowiedział w stosunku do nich umowy kredytu. Takie wypowiedzenie otrzymał jedynie ich syn Ł. A. (dowód: zeznania Ł. A. k- 335v sekwencja czasowa 00:13:22, zeznania stron k- 343v, 343 sekwencja czasowa 00:20:31, 00:44:21). Ponadto Sąd Okręgowy nie uwzględnił faktu, że po wniesieniu przez powoda pozwu w przedmiotowej sprawie, na poczet zadłużenia Ł. A. dokonywał wpłat po 1000 zł miesięcznie, z zeznań świadka wynika, że wpłaty były dokonywane do czerwca 2018r. (dowód: potwierdzenia przelewu k- 189-219, zeznania Ł. A. k- 335v, sekwencja

czasowa 00:27:02). Okoliczność ta budzi wątpliwości co do do zasadności żądania podtrzymywanego przez stronę powodową w toku postępowania w pełnej wysokości.

W tych okolicznościach co do zasady podzielić należy zarzut pozwanych naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ma charakteru wszechstronnego, skoro została dokonana z pominięciem części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Tego odniesienia do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zabrakło przy dokonywanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów. W konsekwencji podzielić należy zarzut skarżących poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych w tym znaczeniu, że są one niepełne, bowiem nie uwzględniają wyników postępowania dowodowego. Powyższe doprowadziło Sąd Okręgowy do naruszenia prawa materialnego.

Na wstępie tej części rozważań należy zaznaczyć, że wprawdzie skarżący w ramach zarzutów apelacji pisemnej nie powoływali się na naruszenie przez Sąd a quo przepisów prawa materialnego, dopiero na rozprawie apelacyjnej zarzucali abuzywność klauzul umownych. Nie mniej jednak Sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu naruszenie przepisów prawa materialnego, związany jest jedynie zarzutami naruszenia prawa procesowego.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy uznał za skuteczne wypowiedzenie umowy kredytu w stosunku do pozwanych, okoliczność ta była przy tym kluczowa dla rozstrzygnięcia żądania zawartego w pozwie. Jak wynika bowiem z jego uzasadnienia, powód swoje żądanie opierał na fakcie wypowiedzenia umowy kredytu z dnia 24 grudnia 2007r. pismem z dnia 16 stycznia 2012r. i w konsekwencji wymagalności całego niespłaconego dotychczas kredytu. Powód wskazał, że doręczenie wypowiedzenia nastąpiło w dniu 24 stycznia 2012r, zatem jego termin upłynął w dniu 24 lutego 2012r. i w tym dniu całe roszczenie powodowego Banku stało się wymagalne. Tak nakreślonymi okolicznościami faktycznymi Sądy obu instancji były bezwzględnie związane, przesądzają one bowiem o istocie sporu poddanego pod osąd sądu.

Trzeba przy tym uwzględnić fakt, że do pozwu dołączone zostało jedynie wypowiedzenie umowy w stosunku do kredytobiorcy Ł. A. wraz z dowodem jego doręczenia (vide k- 66, 67). Natomiast w przedmiotowej sprawie powód z żądaniem zapłaty występuje przeciwko pozostałym dwóm kredytobiorcom W. i R. A., co do których nie wykazał, że w stosunku do tych osób umowa kredytu została wypowiedziana. Pozwani zaprzeczali, że takie wypowiedzenie otrzymali. W tych okolicznościach dowód wykazania powyższej okoliczności obciążał powodowy Bank zgodnie z treścią art. 6 k.c. Temu obowiązkowi powód nie sprostał, nie zaoferował żadnego dowodu potwierdzającego dokonanie skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu w stosunku do pozwanych w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji błędnie Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu jest uzasadnione co do zasady i wysokości. Skoro Bank nie wypowiedział pozwany umowy, to nie mógł domagać się spłaty całego, również niewymagalnego kapitału i odsetek, niezależnie od tego, że nie uwzględnił w ostatecznym żądaniu spłat z tytułu zadłużenia dokonywanych po

wniesieniu pozwu. W ocenie Sądu Apelacyjnego zawarcie przez pozwanych ugody w dniu 28 lutego 2013r., w której złożyli oświadczenie o wysokości kwoty wymagalnej wierzytelności Banku nie może zostać uznane za konwalidujące brak wypowiedzenia umowy kredytu. Przepisy Prawa bankowego dotyczące wypowiedzenia umowy mają bowiem charakter bezwzględnie obowiązujący.

Zgodnie z treścią art. 75 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonania wypowiedzenia umowy Ł. A., w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w razie utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu (ust. 1). Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni (ust. 2). Wypowiedzenie umowy kredytu z powodu utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej lub zagrożenia jego upadłością nie może nastąpić, jeżeli bank zgodził się na realizację przez kredytobiorcę programu naprawczego (ust.3). Przepis ust. 3 stosuje się przez cały okres realizacji programu naprawczego, chyba że bank stwierdzi, iż program naprawczy nie jest w sposób należyty realizowany (ust. 4).

W wyroku z dnia 8 września 2016r. w sprawie II CSK 750/16 Sąd Najwyższy wyraził słuszny pogląd, że wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań.

Przepis art. 61 § 1 k.c. określa natomiast chwilę skutecznego złożenia oświadczenia woli składanego innej osobie. Następuje to, jak tylko dotrze ono do tej osoby, w taki sposób, że mogła się z nim zapoznać. Jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesyłanym pocztą, a przesyłka - wobec niemożności doręczenia - zostanie pozostawiona w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojście oświadczenia do wiadomości tej osoby, w rozumieniu art. 61 § 1 k.c., następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu, przyjętym analogicznie do doręczenia pisma sądowego, w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Zasadniczym celem doręczenia jest to, aby odbiorca faktycznie pismo otrzymał i zapoznał się z jego treścią. Chodzi zatem o to, żeby adresat odebrał korespondencję z urzędu pocztowego w wyznaczonym czasie, co pozwala mu na realne zapoznanie się z treścią oświadczenia. Dopuszczona została możliwość zastosowania do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego tzw. doręczeń zastępczych, w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Ustawodawca przyjął kwalifikowaną teorię doręczenia, odnoszącą się do konieczności ustalenia możliwości zapoznania się adresata z oświadczeniem w zwykłym toku rzeczy. Oznacza to, że jeśli nadawca oświadczenia doręcza pismo w miejsce, które stanowi miejsce zamieszkania odbiorcy albo miejsce jego stałej aktywności, za decydujący dla uznania go za doręczone uważana jest chwila dostarczenia pisma w to miejsce. Domniemywa się skuteczność doręczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15). Zważyć należy, że powód nie przedłożył dowodu takiego doręczenia, nie wykazał zatem, że doszło do wysłania przesyłki w taki sposób, aby pozwani mogli zapoznać się jej treścią.

W konsekwencji powód nie wykazał czy i z jaką datą doszło do rozwiązania umowy na skutek jej wypowiedzenia, co miało znaczenie dla oceny żądania co do zasady i co do wysokości. Powództwo opierało się bowiem na założeniu, że umowa została skutecznie wypowiedziana w określonej dacie i cała należność stała się natychmiast wymagalna.

Niedopuszczalne przy tym było zasądzenie żądanej kwoty jako niespłaconych wymagalnych rat pożyczki, skoro powód w toku postępowania przed Sądem a quo tego się nie domagał. Granice przedmiotu sporu – i orzekania – są wyznaczone żądaniem powoda zgłoszonym w pozwie oraz w jego uzasadnieniu. Określone w przepisie art. 321 § 1 k.p.c.– determinowane żądaniem powoda i jego uzasadnieniem – granice wyrokowania stoją na przeszkodzie orzeczeniu co do przedmiotu, który tym żądaniem nie był objęty. Jeżeli zatem z przytoczonych przez powoda okoliczności faktycznych wynika, że żądane roszczenie jest wyższe albo że przysługuje mu jeszcze inne – poza żądanym – roszczenie, sąd nie może wyrokować co do tego roszczenia ani zasądzić roszczenia w większej wysokości niż żądał powód. Brak ścisłego związania treścią żądania przyjmowany jest w sprawach, w których dopuszczalne jest stosowanie

tw. prawa sędziowskiego, do takich należy określenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody oraz jego wpływ na wysokość zadośćuczynienia, co jednoznacznie wynika z treści art. 363 k.c. Okolicznościami faktycznymi wskazanymi w pozwie Sądy obu instancji były bezwzględnie związane. Z okoliczności tych jednoznacznie wynika, że powód swoje roszczenia opiera na podstawie skutecznego wypowiedzenia umowy, na skutek czego cała niespłacona pożyczka stała się natychmiast wymagalna.

Do rozważenia w tych okolicznościach pozostawała kwestia czy pozew może zastąpić wypowiedzenie umowy kredytu, a w konsekwencji czy może dojść do konwalidacji wypowiedzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego na tak postawione pytanie należy udzielić negatywnej odpowiedzi. Charakter prawny wypowiedzenia umowy kredytu, jego skutki oraz termin wypowiedzenia umowy sprzeciwiają się uznaniu powództwa za pismo, które może zastąpić wypowiedzenie umowy kredytu. Zważyć ponadto należy, że pozew został podpisany przez pełnomocnika procesowego powodowego Banku, który jak wynika z treści pełnomocnictwa dołączonego do akt niniejszej sprawy nie posiadał umocowania do składania w imieniu Banku oświadczeń materialno- prawnych. Ponadto nawet, gdyby uznać, że pozew mógł zastąpić oświadczenie Banku o wypowiedzeniu kredytu, to brakuje dla oceny jego skuteczności niezbędnego elementu jakim było doręczenie pozwanym wezwania do dokonania spłaty wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia o jakich mowa w art. 75c ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, skoro pozew został złożony po wejściu w życie tego przepisu.

W konsekwencji uznać należy, że powództwo oparte na okoliczności skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu i natychmiastowej wymagalności całej niespłaconej kwoty tego kredytu wraz z żądaniami ubocznymi okazało się niezasadne. Już z tych zatem względów zarzuty apelacji pozwanych zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny za bezprzedmiotowe uznał w związku z tym te zarzuty, które zostały przez skarżących sformułowane dopiero na rozprawie apelacyjnej. Trzeba jedynie zaznaczyć, że merytoryczna obrona pozwanych dotychczas nie zmierzała w kierunku uznania umowy kredytu za nieważną z powodu abuzywności określonych klauzul umownych. Przy czym zgodnie z najnowszym orzecznictwem TSUE oraz Sądu Najwyższego stanowisko konsumenta jest w tym zakresie wiążące. W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Po drugie wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerne Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Po trzecie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Ponadto stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, stwierdził, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia.

Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Druga możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Po ustaleniu okoliczności rozpoznawanej konkretnie sprawy konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy odniósł się również do kwestii oprocentowania kredytu, w przypadku uznania umowy za obowiązującą po wyeliminowaniu z niej niedozwolonych klauzul.

Przesądzenie tych kwestii bez ustalenia stanowiska strony powodowej i bez przeprowadzenia odpowiedniego postępowania dowodowego nie było możliwe, niemniej jednak było ono w tym zakresie bezcelowe, skoro powództwo podlegało oddaleniu z innych przyczyn.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo, w konsekwencji zmianie podlegało rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem Okręgowym poprzez nakazanie ich ściągnięcia od przegrywającego to postępowanie powoda.

Wobec wygarnia postępowania apelacyjnego przez pozwanych, którzy byli zwolnieni od kosztów sądowych, na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. koszty opłaty od apelacji należało ściągnąć od powoda.